

Warszawa, 19 sierpnia 2014 roku

**Stowarzyszenie Dystrybutorów  
Programów Telewizyjnych „SYGNAŁ”**  
ul. Stępińska 22/30  
00-739 Warszawa

**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Departament Własności Intelektualnej i Mediów  
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17  
00-071 Warszawa**

**Stanowisko Stowarzyszenia Dystrybutorów Programów Telewizyjnych SYGNAŁ  
wobec Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego,  
Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego zatytułowanego  
*Handel, wzrost gospodarczy i własność intelektualna – strategia na rzecz ochrony  
i egzekwowania praw własności intelektualnej w państwach trzecich (SWD (2014) 204)***

Działając w imieniu Stowarzyszenia Dystrybutorów Programów Telewizyjnych SYGNAŁ, w odpowiedzi na zaproszenie do złożenia uwag wobec Komunikatu Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego „Handel, wzrost gospodarczy i własność intelektualna – strategia na rzecz ochrony i egzekwowania praw własności intelektualnej w państwach trzecich (SWD (2014) 204), przedstawiamy poniższą opinię.

Stowarzyszenie Dystrybutorów Programów Telewizyjnych SYGNAŁ jest organizacją służącą ochronie praw środowiska związanego z dystrybucją treści audiowizualnych, w tym nadawców, dystrybutorów i licencjodawców programów poprzez walkę ze zjawiskiem piractwa, promowanie uczciwość w obrocie sygnałem telewizyjnym. SDPT Sygnał zrzesza obecnie czołowe firmy z branży telewizyjnej i audiowizualnej, stanowiąc jedną z najaktywniejszych organizacji branżowych na polskim rynku działających na rzecz poszanowania praw autorskich i praw pokrewnych oraz zmian rynkowych mających na celu zniwelowanie negatywnych skutków zjawiska tzw. piractwa dla rynku mediów i kultury oraz gospodarki kraju. Wśród członków wpierających Stowarzyszenie są: BBC Worldwide Polska, CANAL+ Cyfrowy, Cyfrowy Polsat, Discovery Polska, FOX International Channels Polska, HBO Polska, Inea, Irdeto, ITI Neovision, Kino Polska TV, NAGRA, Orange, Redefine, Sony Pictures Television, Telewizja Polsat TVN, Viacom International Media Networks, Northern Europe, Walt Disney Polska.

Na wstępie pragniemy wyrazić poparcie dla inicjatyw na rzecz lepszej ochrony i egzekwowania praw własności intelektualnej dostrzegając potrzebę usprawnienia stosowanych mechanizmów pozwalających skuteczniej działać w dobie dystrybucji internetowej. W Komunikacie Komisji słusznie zwrócono uwagę na coraz większe lekceważenie praw własności intelektualnej pomimo kluczowej roli dla gospodarki europejskich sektorów opartych na własności intelektualnej.

W uzupełnieniu danych wskazujących na straty liczone w PKB UE z powodu podrabiania i piractwa pragniemy zwrócić uwagę na szczególną sytuację w Polsce. Według danych PwC samo piractwo medialne tylko treści audiowizualnych bez zdecydowanych działań na rzecz ochrony własności intelektualnej może w 2018 roku powodować straty dla gospodarki przekraczające 6 mld zł, co stanowi w przybliżeniu budżet całego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Polska jest w czołówce państw europejskich pod względem kradzieży własności intelektualnej w Internecie, co wynika poza kwestiami społeczno-ekonomicznymi m.in. z braku wprowadzenia regulacji czy programów rządowych mających na celu przeciwdziałanie naruszeniom praw własności intelektualnej.

Podzielając większość zgłoszonych opinii pragniemy podkreślić rolę odpowiedzialności pośredników internetowych. W przypadku kradzieży własności intelektualnej w Internecie mamy do czynienia z sytuacją istotnie odmienną od np. problemu wytwarzania i sprzedaży towarów podrabianych, a rola pośredników ma kluczową rolę w nielegalnej dystrybucji internetowej treści autorskich. Fakt prowadzenia działalności przestępczych polegających na czerpaniu korzyści finansowych z nielegalnej dystrybucji treści prawno-autorskich w oparciu o strukturę rozproszoną po kilku krajach w zestawieniu z faktem, że treści te są przeważnie kierowane do odbiorców określonego kraju, o czym świadczy np. język, w którym oferowane są treści audiowizualne, wskazuje na celowość rozproszenia działalności w celu utrudnienia identyfikacji naruszcyciela praw oraz prowadzenia postępowań prawnych. Zatem w przypadku kradzieży własności intelektualnej w Internecie rola współpracy międzynarodowej w ramach UE oraz w relacji z krajami trzecimi ma kluczową rolę w skutecznej ochronie i egzekwowaniu praw własności intelektualnej.

Problem współpracy z państwami trzecimi pojawia się również w sprawach, gdzie pomoc prawna niezbędna jest do uzyskania z państw mających rozbudowany system ochrony własności intelektualnej – m. in. z USA. Stowarzyszenie wielokrotnie spotkało się z umorzeniami spraw dotyczących naruszeń własności intelektualnej w Internecie z powodu braku możliwości uzyskania informacji od organów amerykańskich. Należy również dodać, że każdorazowa próba uzyskania informacji przez polskie organy ścigania trwała znaczny okres czasu, co jeszcze bardziej utrudnia doprowadzenie do efektywnego przeciwdziałania naruszeniom, poprzez doprowadzenie do zamknięcia serwisu łamiącego prawo.

Pragniemy zauważyć, że poprawie ulec musi nie tylko relacja z krajami trzecimi, lecz także w ramach Unii Europejskiej. W Polsce funkcjonuje szereg serwisów internetowej udostępniających treści audiowizualnej bez stosownych praw licencyjnych, które w celu unikania odpowiedzialności prowadzą rozproszoną działalność poprzez lokowanie serwerów poza Polską (np. Francja, Niemcy, Holandia) oraz rejestrując działalność w jeszcze innym kraju (np. Cypr, Rumunia). Brak sprawnych mechanizmów współpracy między organami ścigania w poszczególnych krajach oraz mechanizmu identyfikacji naruszcyciela i przekazywania ich danych stanowi istotną barierę w skutecznym

egzekwowaniu praw własności intelektualnej. Fragmentaryczność i zróżnicowanie regulacji dotyczących ochrony własności intelektualnej w krajach członkowskich Unii Europejskiej stwarza konieczność aktywnej współpracy organów, a nie rzadko również podmiotów, których naruszenia własności intelektualnej dotyczą.

Stowarzyszenie bazując na doświadczeniu podmiotów zrzeszonych widzi wyraźny problem w kooperacji organów poszczególnych Państw Członkowskich. Na przykładzie Republiki Cypryjskiej, która jest popularnym miejscem rejestracji fikcyjnych firm widniejących często jako podmioty prowadzące serwisy internetowe zajmujące się bezprawnym rozpowszechnianiem treści audiowizualnych widać niestety, że wzajemne przekazanie informacji przez organy ścigania jest problematyczne i długotrwałe. Niejednokrotnie trwa to na tyle długo, że serwis internetowy opierający swoją działalność na łamaniu prawa po kilku miesiącach przestaje już istnieć, a pomoc prawna z drugiego państwa nie zostaje jeszcze udzielona. W takich sytuacjach podmioty pokrzywdzone podejmują własną inicjatywę i na własny koszt występują np. o dokumenty rejestrowe do cypryjskiego odpowiednika Krajowego Rejestru Sądowego, aby móc je (nierazko wraz z tłumaczeniem przysięgłym) przekazać polskim organom ścigania. Tego typu działania nie mogą jednak być rozwiązaniem na problemy w uzyskiwaniu międzynarodowej pomocy prawnej. Przede wszystkim podmiot pokrzywdzony nie ma dostępu do wszystkich danych, którymi dysponują organy ścigania, co więcej materiały dostarczone przez pokrzywdzonego nie są materiałem dowodowym w postępowaniu karnym i powinny zostać każdorazowo zweryfikowane przez właściwy organ prowadzący postępowanie. Nie bez znaczenia są również wysokie koszty, ponoszone przez pokrzywdzonego – często na próżno, gdyż z uwagi na długotrwałe postępowanie informacje te mogą się zdezaktualizować.

Konieczne jest usprawnienie mechanizmu pozyskiwania danych na temat naruszcycieli pozwalające dochodzenie praw poszkodowanego. Pomocne w tym zakresie mogą być opisywane Punkty Informacyjne IPR bądź innych programów międzyrządowych lub wynikających z umów wielostronnych.